

Palestyna w późnej epoce brązu (XIV–XIII w.)

1. Pejzaż i zasoby

Palestyna jest krajem skromnym, lecz fascynującym. Skromnym pod względem zasobów naturalnych i marginalnej roli w regionie, fascynującym ze względu na wielowarstwowość historyczną pejzażu cywilizacyjnego i symboliczną złożoność pamięci.

Na południowo-zachodnich krańcach Morza Śródziemnego perturbacje atlantyckie wyczerpują się wśród wzniesień, które jedynie w części północnej osiągają znaczące wysokości (ok. 1000 m w Górnej Galilei, ok. 700 m w górach w centrum) i otrzymują odpowiednie opady. Palestyna niemal w całości mieści się w strefie półsuchej (z rocznymi opadami między 250 a 400 mm), przechodzącej w zdecydowanie suchą (ok. 100 mm i mniej) w kierunku południowym (Negew, Pustynia Synaj) i w centrum (płaskowyż Zajordanii, następnie Pustynia Syryjsko-Arabska). Jordan – jedyna rzeka (z trudnością zasługująca na to miano) – tworzy się z rezerw hydrologicznych Libanu i Antylibanu, podczas gdy jego dwa stałe, niezanikające, lewobrzeżne dopływy (Jarmuk i Jabbok, znany też jako Wadi Zarqa) odwadniają płaskowyże wschodnie. Jordan wpada do zamkniętego i zasolonego basenu Morza Martwego. Brak wody (z wyjątkiem małych oaz wokół źródeł) oznacza, że rolnictwo jest zależne od deszczu – od niepewnych opadów, za które odpowiadają nieprzewidywalne bóstwa, niekiedy życzliwe, niekiedy karzące ludzi. Kontrast z sąsiednim Egiptem, gdzie woda jest regularnie powtarzalnym „faktem stałym” i jej brak nie budzi niepokoju, jest ewidentny: „Gdyż ziemia, do której idziecie, aby ją posiąść, nie jest taka jak ziemia egipska, skąd wyszliście, którą zasiawszy swym ziarnem, nawadniałeś swoimi nogami, jak ogród warzywny. Lecz ziemia, do której się przeprawiacie, aby ją posiąść, to ziemia gór i dolin, zraszana z nieba wodą deszczu. Jest to ziemia, o którą Pan, Bóg twój, się troszczy. Stale spoczywają na niej oczy Pana, Boga twego, od początku roku do końca roku” (Pwt 11,10–12)*.

Różnica ta była została zauważona także przez Egipcjan, jak wskazuje hymn Amenhotepa IV do Atona:

* Cytaty biblijne za Biblią Warszawską.

O słońce dnia, lęku każdego odległego lądu,
Ty (również) czynisz ich życie.
Ty ustanowiłeś Nil w niebie,
Aby mógł padać dla nich,
Sprawiając powodzie w górach, jak wielkie morze,
I nawadniając ich pola pośród ich miast.
Jak cudowne są Twoje plany, O Panie wieczności!
Nil w niebie jest dla obcych,
I dla bydła każdego lądu, które chodzi na swoich nogach;
Ale Nil, on wychodzi z podziemi dla Egiptu.
(LPAE, s. 414; pol. tłum. za: Z. Kosidowski, *Gdy słońce było bogiem*, Warszawa 1977)

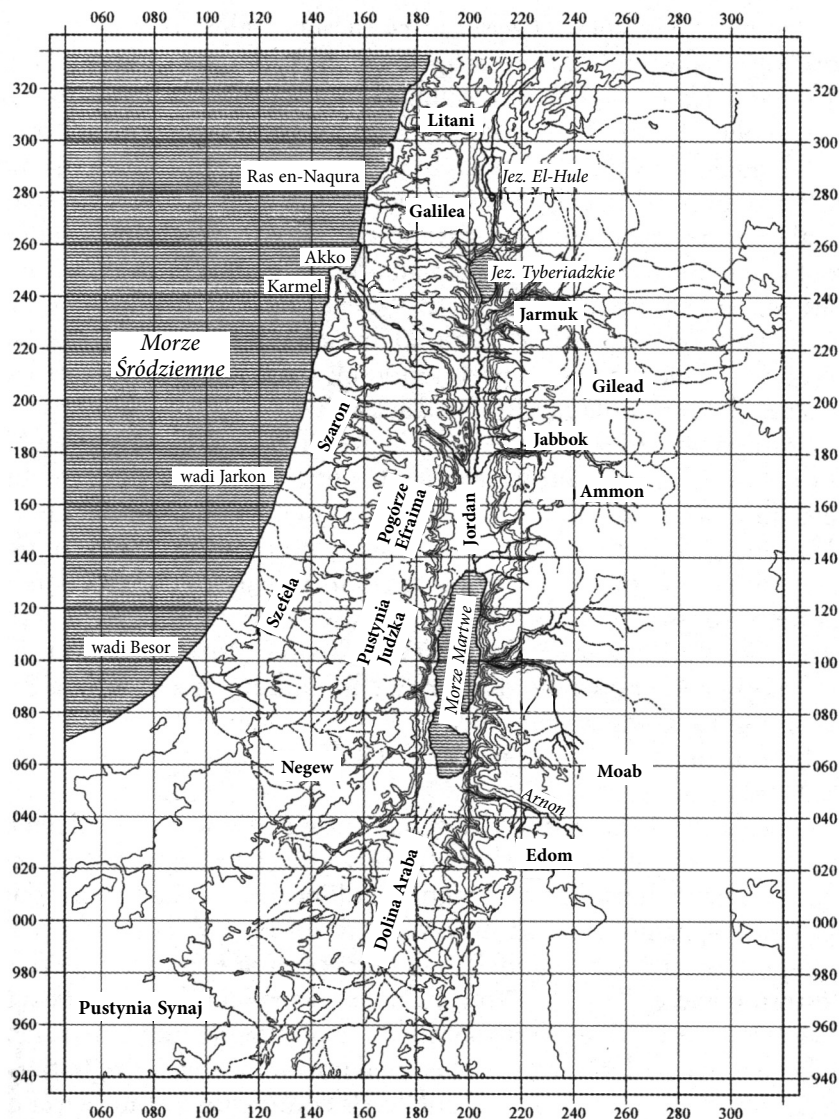
Dla wszystkich odległych krajów stworzyłeś to, z czego żyją,
gdyż ustanowiłeś Nil w niebie,
który zstępuje dla nich i który wzbudza fale na górach, jak morze,
aby nawadniać ich pola w ich dzielnicach.
Jak cudowne są twoje decyzje, o panie Wieczności!
Nil w niebie jest dla obcych
I dla zwierząt każdej pustyni, które chodzą na swoich nogach;
gdy Nil (prawdziwy) przychodzi z zaświatów dla Egiptu.
(LPAE, s. 414)*

Kraj jest mały: w Cisjordanii strefa zamieszkała („od Dan do Beer-Szeby”) ma długość 200 km (w układzie południkowym) i szerokość 80 km (w układzie równoleżnikowym), do czego dochodzi 40-kilometrowy pas w Zajordanii. W sumie ok. 20 tys. km² – mniej niż jeden region Włoch, jak Piemont czy Sycylia. Jeżeli pomyśli się o skupionej na tej małej przestrzeni gęstości punktów pamięci i wydarzeń o znaczeniu globalnym, a konsekwencjach tysiącletnich, trudno nie być pod wrażeniem.

Tylko część terytorium nadaje się do uprawy. Jedyne równiny aluwialne znajdują się w środkowej dolinie Jordanu i na równinie Jezreel; wstęga wybrzeża jest piaszczysta i zasolona, znacznie lepsze są niskie wzgórza Szefeli. Poza tym pozostają pagórki i góry, niegdyś lesiste, lecz później огоłocone przez kozy i ludzi, ulegające erozji, z trudem powstrzymywanej przez żmudne terasowanie stoków. Sceneria właściwa dla pasterstwa redykowego drobnego bydła (owiec i kóz) i dla drobnego rolnictwa, na polach „wykutyh” w „niszach” między górami (lub na dnach wadi, czyli dolin w strefach półsuchych), dla małych gospodarstw rodzinnych i miniaturowych wsi, jak w bożonarodzeniowej szopce.

Poddany codziennej pracy człowieka ten śródziemnomorski krajobraz stał się zdolny do utrzymania rozproszonej, chociaż liczbowo skromnej populacji, a zasoby rolne i hodowlane były wystarczające (zwłaszcza jeśli patrzy się na nie, nie zapominając o przestrzeniach pustyń) do zaspokojenia potrzeb

* Jeżeli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia tekstów pozabiblijnych są dziełem tłumacza.



II. 1. Mapa hydrograficzna Palestyny, z siatką współrzędnych.

zyciowych na poziomie życia w świecie starożytnym. Peany na część kraju „opływającego w mleko i miód” (Lb 13,27) są przesadzone, ale dobrze oddają ideę ziemi zapewniającej warunki do życia: „Gdyż Pan, Bóg twój, wprowadza cię do ziemi pięknej, do ziemi, gdzie bystre rzeki i źródła tryskają w dolinie i na górze; do ziemi pszenicy, jęczmienia, winnej latorośli, drzewa figowego i drzewa granatu, do ziemi drzewa oliwnego, oliwy i miodu; do ziemi,

w której bez ograniczeń będziesz spożywał chleb i niczego ci nie będzie brakować, do ziemi, której kamienie są z żelaza i z której gór będziesz wydobywał miedź” (Pwt 8,7–9).

W rzeczywistości ziemia ta jest uboga w metale (miedź z regionu Araba znajduje się poza właściwym terytorium palestyńskim), nie posiada wartościowych skał w typie marmuru (turkus z Synaju jest jeszcze bardziej odległy) ani też cennego drewna (jak w Libanie). Wybrzeże jest w większości zatarasowane pasami wydm i kilkoma skromniutkimi lagunami – i nie tworzy bezpiecznych przystani aż po skraj północny (między przylądkiem Karmel i Ras en-Naqura na granicy libańskiej). Karawany przemierzające drogę morską, łączącą egipską Deltę z Syrią, pospiesznie przemierzały ten biedny i pełen zasadzek kraj. Te, które szły tzw. drogą królewską – z Arabii w kierunku Damaszku i środkowego Eufratu – ledwie zahaczały o Palestynę, najwyraźniej przedkładając przestrzenie pustyni nad nieatrakcyjną nędzę lokalnej populacji.

W porównaniu z innymi regionami Bliskiego Wschodu – Egiptem, Mezopotamią, Syrią i Anatolią, gdzie już we wczesnej starożytności rodziły się wspańnięte cywilizacje, wielkie organizmy państwowe i powstawały monumentalne metropolie – Palestyna prezentuje się wręcz mizernie. Jeżeli liczba mieszkańców jest istotnym wskaźnikiem miary zasobów, jakie dany region oferuje do życia i rozwoju społeczności, to liczby są wymowne. W późnej epoce brązu, gdy Egipt i Mezopotamia mogły utrzymywać kilka milionów mieszkańców, Palestyna nie osiągała nawet 250 tys. W szczytowym okresie rozwoju, w drugiej fazie epoki żelaza, jej ludność mogła dojść do 400 tys. osób.

Skupiając się na wewnętrznym ukształtowaniu Palestyny, dostrzega się przede wszystkim, jak wąska jest ta kraina, podzielona i zamknięta górami i wzniesieniami, wśród których wzrok nigdy nie ma szansy zagubić się w nieskończonym horyzoncie. Gdy spojrzy się na nią z perspektywy całego regionu, uderza jej niewielka skala: półkole ziem uprawnych położone na południowym krańcu „żyznego półksiężyca” i ściśnięte Pustynią Syryjsko-Arabską, górami Iranu i Anatolii oraz Morzem Śródziemnym. Jej pozycję wyznaczyła geografia: przypadła jej rola łącznika (raczej tranzytowego niż służącego osadnictwu) między Egiptem i Azją Przednią. Pozycja ta jednak przyniosła chyba mieszkańcom Palestyny więcej nieszczęść niż pomyślności.

A jednak kraj ten, o tak ograniczonych zasobach naturalnych i gęstości zaludnienia, odegrał pierwszoplanową rolę w dziejach świata. Ów paradoks jest skutkiem niezwyklej zdolności jego mieszkańców – umiejętności tworzenia więzów między ziemią a pamięcią, czyli napełniania swej krainy wartościami symbolicznymi. Przez kolejne rozproszenia i skupienia, oddalenia i powroty doszło do szerokiego rozprzestrzenienia tych wartości także poza tym terytorium.

Silnie naznaczone obecnością człowieka są wszystkie szczegóły krajobrazu, co dotyczy zresztą wszystkich krajów starożytności. Podporą pamięci i świadectwem praw stają się nawet najdrobniejsze elementy pejzażu: wiekowy dąb, studnia, grot, dawne ruiny, grobowiec przodków. Także cały kraj, będący jednostką wyraźnie wyodrębnioną z otoczenia, pozostawał w centrum wydarzeń o charakterze mentalnym: jako przedmiot boskiej obietnicy, która uczyniła z niego selektywne dziedzictwo niektórych tylko grup, z wyłączeniem innych, i jako miejsce fizycznej obecności bóstwa w świecie stał się scenerią zdarzeń o wymiarze uniwersalnym i wiecznym. Obiegowe wyrażenia, np. „ziemia obiecana” czy „Ziemia Święta”, pokazują, w jaki sposób pewien region mógł urosnąć do rangi symbolu i wartości do tego stopnia, że nie ma nawet potrzeby wymawiania jego nazwy: każdy wie, co kryje się za tymi sformułowaniami. Nie ma mowy o nieporozumieniu.

2. Fragmentaryzacja geopolityczna

Właściwości topograficzne i naturalne oraz poziom technologiczny świata starożytnego zdeterminowały geopolityczny porządek Palestyny na długie tysiąclecia. Typowe rozmiary antycznych formacji państwowych zawsze uzależnione były od stosunku między czynnikami przestrzennymi, gęstością zaludnienia i mocą produkcyjną. Życie można było wyłącznie z tego, co wytworzyło się na miejscu. Dalekosiężny handel lądowy dotyczył przede wszystkim surowców (głównie metali) i dóbr luksusowych, które opłacało się transportować – nie dotyczył jednak zbóż. Już od chwili założenia pierwszych miast (pod tym terminem rozumie się osady, których populacja jest zarówno podzielona według funkcji, jak i rozwarstwiona wedle dochodów, i które posiadają wydzieloną przestrzeń publiczną, jak świątynia lub pałac) powstawały jednostki terytorialne mające zarazem charakter gospodarczy i polityczny: właśnie miasta wraz ze swym rolniczym otoczeniem (o promieniu ok. 10 km) i z peryferiami wyżynnymi lub stepowymi, zdatnymi do wypasu bydła. Moglibyśmy nazywać je miastami-państwami, gdyby z terminem tym nie wiązał się cały ładunek wartości ideologicznych, natychmiast przywodzący na myśl greckie *poleis*, a w związku z tym ich właściwości – demokrację, wolność, wolny rynek – wartości w rzeczywistości wyprowadzone raczej z przypadku Aten niż z oceny całokształtu zagadnienia. Bardziej rozsądne jest używanie terminu neutralnego i czysto opisowego – „państwo okręgowe” albo też stosowanego dawniej: „małe królestwo” (jako przeciwieństwo „wielkiego królestwa” – władzy imperialnej). W centrum jest więc miasto, o rozmiarach uzależnionych od zasobów terytorium, z którego jest ono w stanie – podporządkowawszy sobie – korzystać: w ubogiej Palestynie

miasta epoki brązu (ok. 2800–1200) z trudem przekraczały 3 lub 4 tys. mieszkańców, a sytuacja nie zmieniała się zbyt wiele w drugiej fazie epoki żelaza (ok. 900–600), po kryzysowej pierwszej jej fazie, która zmniejszyła ich rozmiary do minimalnych wartości. W mieście, w swoim pałacu (budynku o powierzchni ok. 1000 m²), rezydował „król”, otaczali go podwładni: rzemieślnicy, strażnicy, sługi (por. dalej, rozdz. 1.6).

Na terenach rolniczych ludność pogrupowana była we wsie, w których mogło być od pół tuzina do najwyżej ok. 50 domów. Z nimi związane były grupy pasterskie, znacznie mniejsze liczebnie. Teksty pozwalają zrekonstruować jedno państwo okręgowe – Ugarit – położone na północ od Palestyny, w północnej Syrii, gdzie formacje państwowe były nieco większe i bogatsze. Szacuje się je na 25 tys. osób, z czego 8 tys. mieszkało w stolicy, reszta zaś w okolicznych wsiach. Typowe państwo okręgowe w Palestynie można sobie wyobrazić, dzieląc te liczby na połowę. Z przekazów dotyczących północnej Syrii (Alalakh) dowiadujemy się, że ludność składała się w 20% z pracowników pałacowych, w 20% – z pasterzy i w 60% – z wieśniaków. Takie proporcje (rozumiane oczywiście jako jedynie orientacyjne szacunki) mogą być właściwe także dla Palestyny.

Tablica 1. Ogólna periodyzacja dziejów starożytnego Izraela

Chronologia absolutna	Fazy archeologiczne	Fazy biblijne	Fazy historyczne
ok. 3500–2800	Późna epoka kamienia		
ok. 2800–2000	Wczesna epoka brązu		Pierwsza urbanizacja
ok. 2000–1550	Środkowa epoka brązu	Epoka patriarchów	Niezależne małe królestwa
ok. 1550–1180	Późna epoka brązu	Exodus i podbój	Dominacja egipska
ok. 1180–900	Pierwsza faza epoki żelaza	Okres sędziów	Etnogeneza Okres formowania się państw
		Zjednoczone królestwo	
ok. 900–600	Druga faza epoki żelaza	Podzielone królestwa	Podzielone królestwa
			Panowanie asyryjskie
ok. 600–330	Trzecia faza epoki żelaza	Okres wygnania	Królestwo nowobabilońskie
		Okres powygnaniowy	Imperium perskie

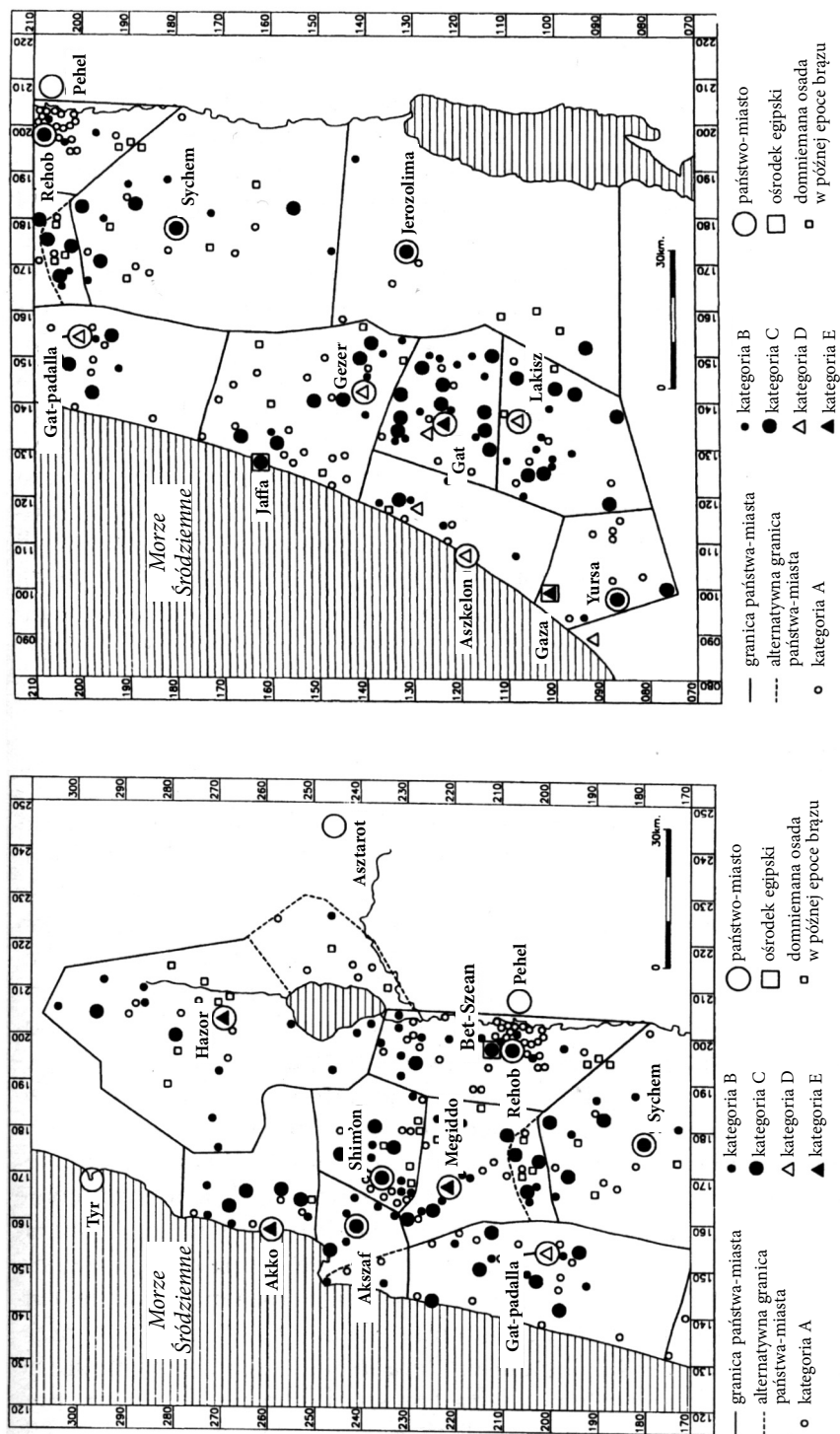
W ten sposób wyglądała podstawowa komórka systemu politycznego. Miała ona długi żywot. W Egipcie i Mezopotamii obecność wielkich rzek, zdalnych do transportu towarów (także wielkogabarytowych) oraz konieczność koordynacji na szerszą skalę systemów nawadniania (początkowo jedynie lokalnych) przyczy-

niły się do zapoczątkowania niezbędnych procesów zjednoczenia politycznego, dając początek państwom, które możemy nazwać regionalnymi. One także były zresztą podzielone na komórki „okręgowe” (które zachowały funkcję jednostek gospodarczych), w formie prowincji lub nomów, jak określa się w wypadku Egiptu. Ale zjednoczenie polityczne, osiągnięte zresztą na obszarach, w których produkcja otrzymywana z ziemi była o wiele większa, a zaludnienie odpowiednio gęstsze, spowodowało znaczący skok wielkości. Jeżeli typowe królestwo palestyńskie mogło w późnej epoce brązu liczyć ok. 15 tys. mieszkańców (a w drugiej fazie epoki żelaza dochodziło średnio do 50 tys.), to Egipt (według nieprzesadzonych szacunków) miał 3 lub 4 mln mieszkańców, Babilonia zaś (mimo że u swego schyłku) również kilka milionów. Podobne procesy zjednoczenia i skok demograficzny (z 1 do 200, jak wskazuje rząd wielkości) pozostały – głównie z powodów topograficznych i środowiskowych – dla Palestyny nieosiągalne.

3. Brak ciągłości osadniczej

Trzecią kwestią, o której trzeba pamiętać, jest marginalność Palestyny – jeżeli nie w sensie geograficznym, to na pewno w osadniczym, społeczno-gospodarczym i politycznym. Ziemie rolne są tu dużo uboższe niż w dolinach aluwialnych Nilu lub Eufratu: gleby lekkie, rolnictwo deszczowe, zbiory o proporcjach 1:3 lub 1:5 (przypomnijmy, typowe zbiory w Egipcie i w Górnej Mezopotamii – 1:10 oraz 1:15 w Dolnej Mezopotamii). Ponadto ziemie te, a wraz z nimi większa część ludności, skupione były niemal w całości w nielicznych strefach: wzdłuż wybrzeża i na wzgórzach bezpośrednio z nim sąsiadujących, na równinie Jezreel, w dolinie górnego i średniego Jordanu. Ta demograficzna koncentracja swą kulminację osiągnęła w późnej epoce brązu. Resztę obszaru tworzą ziemie nadające się raczej do wypasu bydła, a w związku z tym zasiedlane sezonowo, w formie bardzo skromnych obozowisk. Tak sytuacja wyglądała na wyżynach w Judei, Samarii, Galilei (pokrytych jeszcze wówczas lasami i śródziemnomorską roślinnością typu *macchia* – gęste, niskie zagajniki z roślin często kolczastych), a także w strefach stepowych, stopniowo rozszerzających się w kierunku wschodnim (Zajordania) i południowym (Negew), wraz ze spadkiem opadów. Pejzaż polityczny późnej epoki brązu dostosował się do struktury tego osadnictwa, tworzyły go więc państwa miejskie oparte na rolnictwie, skoncentrowane wzdłuż wybrzeża, na równinie Jezreel i w dolinie Jordanu, bardzo rzadkie natomiast na obszarach górskich i praktycznie nieobecne na wschód od Jordanu i na południe od Judei.

Ustaliło się także wówczas zróżnicowanie typologiczne między strefą równinną, w której zwarte państwa miejskie tworzyły gęste skupiska, a strefą wyżyn



II. 2. Palestyna w późnej epoce brązu: rozmieszczenie osiedli i przypuszczalnych granic.

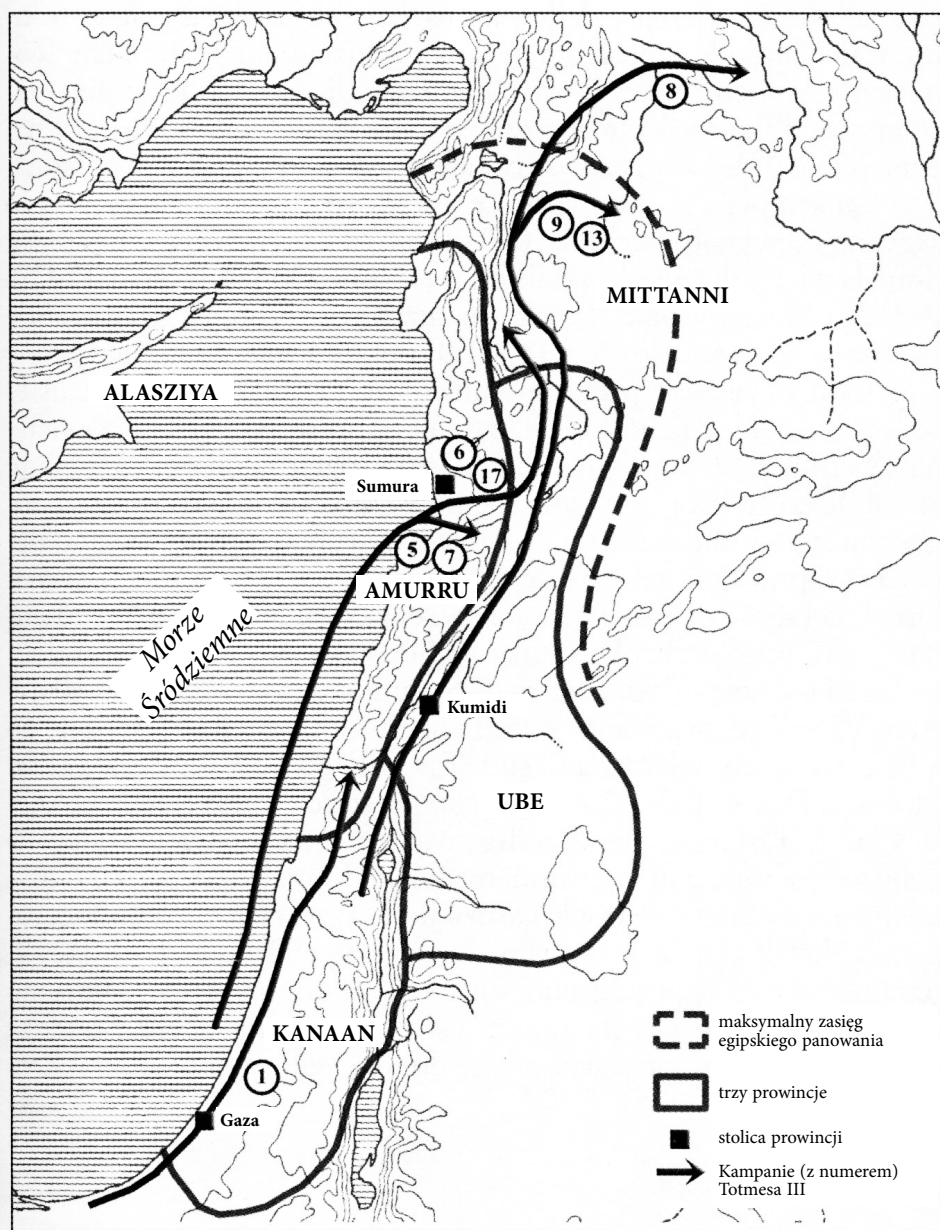
i wzniesień, gdzie rozmieszczone były rzadko, ze swobodą wynikającą z mniejszych ograniczeń w ekspansji; charakteryzował je przy tym większy udział pasterstwa (dalej na stepach już tylko je uprawiano). Mapa polityczna Palestyny z XIV w., którą można naszkicować na podstawie archiwum odkrytego podczas wykopalisk w el-Amarna, ukazuje zagęszczenie małych państweczek w strefie równinnej, a następnie niemal wyizolowane dwa miasta: Jerozolimę i Sychem – ośrodki dwóch zdecydowanie większych organizmów państwowych – jedno ulokowane na wyżynie Judy, drugie na Pogórzu Efraima.

Taka struktura osadnictwa znajduje potwierdzenie zarówno w źródłach archeologicznych, jak i pisanych. Jest właściwa dla późnej epoki brązu (XIV–XIII w.), nie pozostała jednak niezmienna: to owoc przekształceń demografii kraju, powodowanych być może zachodzącymi wówczas przemianami klimatycznymi. Jeżeli porówna się rozmieszczenie osad z późnej epoki brązu z osadnictwem z wcześniejszych okresów (ze środkowej, a zwłaszcza z wczesnej epoki brązu), dostrzeże się stopniowe cofanie się „granicy” strefy zamieszkałej i skupianie się ludności na obszarach lepiej nadających się do uprawy. Stopniowo opuszczano strefy półsuche i wzniesienia, tak że w późnej epoce brązu nie występowało już stałe osadnictwo na południe od Hebronu (w Cisjordanii) i od Madaby (w Zajordanii).

W późnej epoce brązu suche stepy i lesiste góry pozostawione były dla sezonowego wypasu bydła (kóz). Na centralnych płaskowyżach prowadzony był on wertykalnie (na położonych na wzgórzach pastwiskach letnich i zimowych na równinie), a na półsuchych stepach – horyzontalnie (zimowe pastwiska na stepie i letnie w rolnych dolinach). Wiadomo, że współzależność rolnictwa i pasterstwa była bardzo ścisła, a rytm wypasu starano się uzgadniać z rytmem prac rolniczych. Rolnicy i pasterze zamieszkiwali te same wsie, będące spójnymi, nawet jeśli nie całkiem homogenicznymi, jednostkami produkcyjnymi. Jednak mające tak szeroki zakres opuszczenie mniej korzystnych klimatycznie stref nie mogło nie spowodować pewnej marginalizacji (z perspektywy miejskiej) lub autonomizacji (z punktu widzenia pasterskiego) grup ludzkich i przestrzeni, które w innych momentach były ściśle ze sobą związane.

4. Egipska dominacja

Przez około trzy stulecia (od ok. 1460 do ok. 1170) Palestyna pozostawała pod bezpośrednią zwierzchnością egipską; zresztą pewne egipskie wpływy polityczne (a także kulturalne) poprzedzały ten okres, a i po jego zakończeniu długo dawały o sobie znać. Ta długotrwała dominacja kraju, którego prestiż ideowy był proporcjonalny do jego wielkiego znaczenia demograficznego, ekonomicznego i militarnego, z pewnością nie przeszła bez śladu – przeciwnie,



Il. 3. Zasięg egipskiego panowania: kampanie Totmesa III i prowincje w epoce amarnańskiej.

miała raczej determinującą wagę dla różnych aspektów politycznego życia regionu. Być może odcisk tej imperialnej matrycy politycznej był dla palestyńskiej historii nie mniej znaczący niż omówione wyżej warunki środowiska naturalnego i geografii.

Kontrola egipska w większej części była niebezpośrednia – lokalni mali królowie zachowywali autonomię (ale nie niezależność) jako „słudzy” i trybutariusze faraona. Obraz wyłaniający się z listów z el-Amarna (ok. 1370–1350) pokazuje, że w Syro-Palestynie znajdowały się zaledwie trzy siedziby egipskich gubernatorów: Gaza na wybrzeżu południowym, Kumidi w libańskiej dolinie Bekaa i Sumura na wybrzeżu północnym, blisko obecnej granicy syryjsko-libańskiej. W kilku innych jeszcze miejscowościach znajdowały się egipskie garnizony: Jaffa (obok dzisiejszego Tel Awiwu), Bet-Szean (w przejściu między równiną Jezreel a doliną Jordanu), Ullaza (nad morzem, u krańca drogi biegnącej w dół doliny Orontesu). Uwzględniając małe, stałe garnizony i oddziały wojska, które – jak zobaczymy – każdego roku obchodziły cały kraj, zbierając podatki, można wyliczyć, że Egipt epoki amarneńskiej zatrudniał do zarządu i kontroli swego syro-palestyńskiego „imperium” nie więcej niż 700 osób.

Wcześniej bywało inaczej. W wielkich ekspedycjach z XV w. brało udział po 10 tys. żołnierzy, ale po potwierdzonym małżeństwie pokoju między Egiptem a Mitanni stały się one zbyt ciężkie. Początkowy projekt Totmesa III, wielkiego faraona, który w latach ok. 1470–1460 ostatecznie zdobył Palestynę i dużą część Syrii, przewidywał o wiele szerszą i bezpośrednią kontrolę, z portami i najlepszymi ziemiemi bezpośrednio zarządzanymi przez Egipt. Szybko jednak okazało się, że wcielenie tej koncepcji w życie nie będzie proste, natomiast bardzo kosztowne: podobne rezultaty można było uzyskać za pomocą zarządzania niebezpośredniego. W ten sposób powstały relacje ukazane w tekstach amarneńskich, o czym wspomniano powyżej. W XIII w. doszło do ich pełnego rozwoju, w sensie odnowienia szerokiej obecności w regionie, co dokumentują przede wszystkim wyniki prac archeologicznych. Znane są różne „rezydencje” egipskie z okresu od Setiego I do Ramzesa III – jak Tel Afeq VI (gdzie odkryto teksty klinowe), Bet-Szean VII, więcej zaś na południowym skraju: Tell el-Far‘ah Południowe, Tel Sera‘ X, Tel Mor 8–7, Deir el-Balah 7–4, Tell Jemme (dawna Yursa), Tell el-‘Ajjul V. Fortece te wyraźnie skoncentrowane zostały przy szlakach handlowych, dla ich obrony: przy tzw. drodze Horusa z delty Nilu do Gazy, ufortyfikowanej przez Setiego I, poza tym przy biegnących w poprzek trasach karawanowych, prowadzących do zatoki Aqaba i do kopalń miedzi w Timna‘, wykorzystywanych przez Egipt bezpośrednio przez cały okres panowania Ramessydów. Dalej zobaczymy (por. rozdz. 3.9), że ta ostateczna systematyzacja obecności egipskiej pozostawiła ślady widoczne także po wycofaniu się imperium z Palestyny.